

## KREDYTY

# Inflacyjna nerwówka frankowiczów

W sporach frankowych strony są pod presją składania pozwów, a spór przesuwają się w stronę wynagrodzenia banków.

MAREK DOMAGALSKI

Diagnoza prawników zajmujących się procesami frankowymi jest taka: frankowicze bardziej się niecierpliwia, bo raty wzrosły, a ugody są mniej atrakcyjne. Bankom jak zawsze niepilno, ale teraz boją się przedawnienia.

## Raty rosną

- Rata w CHF przeliczona na PLN osiąga poziomy, które dla wielu są czerwoną linią. Jednocześnie mniej atrakcyjne stają się propozycje ugodowe niektórych banków zamieniające LIBOR na WIBOR. Warto zauważyć, że symulacje skutków takiej ugody w ogóle nie odnoszą się do obecnego poziomu WIBOR 1,99 proc., a tym bardziej do jeszcze wyższych poziomów. Inflacja skłania więc kredytobiorcę do pójścia do sądu - ocenia adwokat Mariusz Korpalski.

Zdaniem adwokata Marcina Szymańskiego inflacja mobilizuje frankowiczów do składania pozwów, bo chcą się uwolnić od coraz trudniejszych do udźwignięcia rat. Ilustruje to ryzyko, o którym banki nie informowały kredytobiorców przed zawarciem umowy. Jakkolwiek ziszczenie się ryzyka nie jest istotne dla oceny wywiązania się przez bank z obowiązku informacyjnego, ale ułatwia zrozumienie, jak ważne było udzielenie konsumentom właściwej informacji o ryzyku, na jakie są narażeni - wskazuje prawnik.

- Zaobserwowaliśmy w kancelarii nagły wzrost pozywania naszych klientów, frankowiczów posiadających kredyty w jednym z banków, który żąda nie tylko zwrotu kapitału w razie unieważnienia umowy przez sąd, ale też opłaty za to, że kredytobiorca przez kilka lat mógł z niego korzystać. Źródłem pozwów o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału upatruje się

410 **tys.** 75 **tys.**  
o tyle więcej

umów frankowych jest wciąż na rynku

pozwów, głównie frankowiczów, jest w sądach

w uchwale siedmiu sędziów SN z maja 2021 r. Celem banków jest przerywanie biegu przedawnienia oraz pewnie postraszenie frankowiczów - ocenia mec. Kinga Strychalska, kancelaria Jedliński, Bierecki i Wspólnicy.

## W sądach

- Sama inflacja jednak nie wpływa istotnie na bieg już trwających procesów frankowych. Wydawane są wyroki

w zdecydowanej większości ustalające nieważność umów kredytowych.

- Można prognozować, że unieważnianie umów stanie się stałą linią orzecznictwa sądów, a spór z bankami przeniesie się na to, czy mają prawo do żądania wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Bardzo też możliwe, że szykują większą akcję składania pozwów - ocenia Jacek Czabański, adwokat.

- Biorąc pod uwagę ryzyko związane z przedawnieniem


się roszczeń banku o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, którego okres wynosi trzy lata, banki podejmują się coraz częściej powództw cywilnych przeciwko klientom. Zgodnie jednak z ubiegłotygodniową opinią UOKiK takie roszczenia należy uznać, przynajmniej w przypadku konsumentów, za nieuzasadnione. Ich wartość ma przede wszystkim znaczenie psychologiczne i zniechęcające klientów do kreowania nowych postępowań - ocenia mec. Jędrzej Jachira, wspólnik w Kancelarii Sobota Jachira. - Osłabienie złotówki od razu podwyższyło raty, co oznacza, że frankowicze szybciej, choć boleśniej, dokonują spłaty otrzymanego kapitału. W ten sposób mogą starać się o udzielenie zabezpieczenia w toczących się bądź inicjowanych procesach poprzez zawieszenie przez sąd obowiązku spłaty ich kredytu - dodaje mec. Jachira.

Niestety, nie ma tu automatycznie. Jedną z frankowiczek do-

## PISALIŚMY O TYM:


Prokuratorzy pomogą w starciu z bankami

„Prokuratura Krajowa zachęca do wzięcia w obronę kredytobiorców frankowych”  
17 listopada 2021 r.

 archiwum.rp.pl

stała właśnie postanowienie SO w Warszawie (wydane w dwóch instancjach) odmawiające wstrzymania płatności rat z uzasadnieniem, że nie uwzględniałoby to interesów drugiej strony, czyli banku.

Lepsza wiadomość dla frankowiczów jest taka, że sąd frankowy nie zmienił linii orzecznictwa stosowanej od wiosny, i uwzględnił wnioski o wstrzymanie spłat rat, kiedy frankowicz spłacił już cały kapitał - potwierdził „Rz” sędzia Piotr Bednarczyk, wiceszef tego sądu (XXVIII Wydział SO w Warszawie). /©©

 masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.domagalski@rp.pl